

(Il Messaggero - S.Carina) W oczekiwaniu na Spallettiego, wytyczne Romy na przyszły sezon są już jasne. Przedstawił je prezydent Pallotta w trakcie telefonicznej rozmowy radiowej z USA przed meczem z Palermo i po spotkaniu z Sassuolo: "Oddaliśmy na wypożyczenia młodych, z których korzystają inne zespoły, ale ta rzecz ulegnie zmianie w przyszłości. Nie chcę głupio wydawać 100 mln euro na wielkie nazwiska, które już mamy. Gdy będziemy mieć stadion, sprawy ulegną zmianie".

Tłumacząc: planem jest zatrzymanie prawie wszystkich najlepszych, wzmocnienie kadry wracającymi młodymi (czytaj Pellegrini, za którego zostanie jednak zapłacone co najmniej 10 mln euro i na którego wywiera presję Juve) i zrobienie 2-3 jakościowych zakupów z okiem na datę urodzenia. Przykład: biorąc pod uwagę problemy z porozumieniem się z Manolasem, rozpoczęło się już poszukiwanie następcy. Przyszły dyrektor sportowy, Monchi, wskazał na Rodrigo Caio z Sao Paulo. Odejdzie zatem obrońca (26 lat w czerwcu) dla najlepszego oferenta za nie mniej niż 35 mln euro, przyjdzie rocznik 1993, Brazylijczyk, który może przybyć za sumę bliską 12-13 mln euro. Gdy przedstawiono mu plan młodzieżowy, Lucio odpowiedział publicznie: "Potem jednak nie proście o wygrywanie...". Zatem to kierownictwo będzie musiało go przekonać o tej możliwości. Gdyż jeśli młodzi mają jakość i perspektywy Rodrigo Caio, Pellegriniego, Kessiego (którego chce też jednak Napoli) i być może Defrela, dyskurs może ulec zmianie.

Monchi zostanie zmuszony pokierować dziedzictwem pozostawionym przez innych. Odniesienie tyczy się wykupów, które Roma będzie zmuszona wykonać do 30 czerwca. Biorąc pod uwagę, że każda umowa, która jest przedmiotem porozumienia między stronami, może się też prześlizgnąć poza linię wyznaczającą zamknięcie rocznego bilansu, jednak są to pieniądze, które wcześniej lub później klub musi wydać. Nie licząc Bruno Peresa, gdzie przyspieszony wykup Iago Falque za 5,8 mln euro i sprzedaż Skorupskiego w czerwcu mogłyby doprowadzić do równowagi w transakcji z Torino, pozostają inni, - Perotti (8 mln), Juan Jesus (8 mln), Mario Rui (6 mln), Fazio (3,2 mln), Emerson (2,5 mln) - którzy wpłyną nieuchronnie na płynność finansową klubu. Gdziekolwiek się nie obrócisz, wracasz zawsze do punktu wyjścia: bezpośredniego awansu do Ligi Mistrzów, co jest jedynym prawdziwym przełomem dla nadchodzącego sezonu, ze Spallettim lub bez.

Autor: abruzzo